

Gimnazjum nr 2 im. Armii Krajowej  
w Kwidzynie

# ALMANACH

## POEZJI AKOWSKIEJ



***HISTORIA PISANA NIE PIÓREM,  
ALE WŁASNYM ŻYCIEM***

2001-2016

## SPIS TREŚCI

WOJENNY BOHATER Krystian Szejerka .....	4
ŻOŁNIERZU WYKLĘTY PRZEZ CZAS Adam Kapica .....	6
ABY UCZCIĆ PAMIĘĆ TAMTYCH DNI Olga Sulot .....	7
ZADUMA Jędrzej Myrcha .....	8
Praca plastyczna Dominik Faryna .....	9
MŁODZI WALECZNI Kamil Januszewski .....	10
BY UCZCIĆ PAMIĘĆ Teresa Salamon .....	11
CZEŚĆ I CHWAŁA Zuzanna Gajko .....	12
ARMIA KRAJOWA Wiktoria Paciorek .....	13
ZAWISZAK Małgorzata Duzinkiewicz .....	14
Praca plastyczna Piotr Walenczewski .....	15
TACY MŁODZI Kacper Nogowski .....	16
BEZIMIENNY Grzegorz Orlicki .....	17
NIEZAPOMNIANY BOHATER Aleksandra Borkowska .....	18
PAMIĘĆ WCIAŻ ŻYWA Jędrzej Myrcha .....	19
ONI Dorota Chojnicka .....	20
Praca plastyczna Amelia Pikul .....	21
AKOWCY Magdalena Szymańska .....	22
LEGENDARNA ARMIA Anna Ciska .....	23
MÓJ PRZYJACIELU Zuzanna Gajko .....	24
RYCERZE PODZIEMIA Karolina Wiśniewska .....	25
ŻOŁNIERZ Z AK Maria Redmerska .....	26
Praca plastyczna Szymon Jurczyk .....	27
ONI STALI SIĘ LEGENDĄ Nina Telefus .....	28
O NASZYCH BOHATERACH Katarzyna Krupińska .....	31
ONI STALI SIĘ LEGENDĄ Natalia Sobczak .....	32

ŻOŁNIERZE AK – POLSKĄ LEGENDĄ Karol Nowicki.....	33
Praca plastyczna Mateusz Walas.....	34
HEROIZM ŻOŁNIERZA AK Paweł Ponczek.....	35
BOHATEROWIE Monika Sosna .....	36
ONI STALI SIĘ LEGENDĄ Teresa Salamon .....	37
CI, CO ZA POLSKĘ Adrianna Szczotka .....	38
MIŁOŚĆ DO OJCZYZNY Bernard Cesarz .....	39
OJCZYZNA Konstancja Waclawik .....	40
CICHA NADZIEJA Kacper Więciarz.....	41
Praca plastyczna Marta Cichorek.....	42
NIE PODDAŁEŚ SIĘ Agnieszka Klimek .....	43
CHŁOPCY Z AK Sonia Floryńska .....	44
HEROICZNI I NIEZŁOMNI Aleksandra Ćwik.....	45
ŻOŁNIERZE Nina Telefus .....	47
*** Klaudia Konopska.....	49
W HOŁDZIE ŻOŁNIERZOM WYKLĘTYM Filip Filipczak .....	50
PAMIĘĆ BOHATEROM WYKLĘTYM Martyna Bukowska .....	51
W HOŁDZIE ŻOŁNIERZOM WYKLĘTYM Zofia Telefus .....	52
Praca plastyczna Marta Cichorek.....	53
HEROIZM ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH Kornelia Jasińska .....	54
HOŁD DLA ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH Maja Ostrowska.....	55
ŻOŁNIERZE NIEPOKONANI Zuzanna Jaremko.....	57
W HOŁDZIE ŻOŁNIERZOM WYKLĘTYM Paulina Pawluk .....	58
HOŁD BOHATEROM Adrianna Sejka.....	59
ŻOŁNIERZE NIEZŁOMNI Maria Pakuła .....	60
W HOŁDZIE ŻOŁNIERZOM WYKLĘTYM Oliwia Lipińska.....	61
Praca plastyczna Nikola Schneider .....	62

## WOJENNY BOHATER

Był chudy i wysoki  
Miał 19 lat  
Był niebieskooki  
I poznać pragnął świat  
Najmłodszy w rodzinie  
Oczko w głowie matki  
O zadziornej minie  
Słynął z dziarskiej gadki  
Henio miał na imię  
I mieszkał w Poznaniu  
Gdy nazistowskim dymem  
Hulał wróg po kraju  
Nie był bohaterem  
Do walki się nie rwał  
Nie biegał z rewolwerem  
Choć Niemców się nie bał  
Chodził po ulicach z zimną miną  
Póki w łapance raptem nie zginął  
Nie wiedział, gdzie jedzie  
Godziny trwały lata  
W strachu, głodzie, biedzie  
Trafił do Pawiaka  
Potem pod Berlin, do obozu pracy  
Przyjęli go życzliwie w niewoli rodacy  
Choć był taki zwykły  
Marny, wątkły, nikły

Raptem na apelu  
Wyszedł z grona wielu  
Powiedział, że zna niemiecki  
Że nie jest podstępny ani zdradziecki  
Że chętnie w obozie pomoże  
Coś przetłumaczyć i napisać może  
I dali go lekarzowi do pomocy  
Przepisywał karty chorych po nocy  
A gdy widział, że ktoś ma iść do gazu  
Zmieniał ten zapis od razu  
Takim też sposobem  
Ocalił ludzi stojących nad grobem  
A po wyzwoleniu wrócił do domu  
I przez lata trwał w milczeniu  
Nikommu nie mówił o latach niewoli  
Tłumacząc, że wspomnienie  
Za bardzo go boli  
Dopiero przed śmiercią wyznał rodzinie  
O wojny przetrwaniu  
I o swym wyczynie  
Dla mnie mój pradziadek  
Był bohaterem!  
Ilu ocalił?  
Niestety nie wiem  
Ale dla mnie on walczył tak  
Jak dzielne chłopaki z oddziałów AK

Krystian Szejerka

## ŻOŁNIERZU WYKLĘTY PRZEZ CZAS

Spójrz na swój kraj!  
W Armii Krajowej służyłeś  
Za Polskę życie swe oddałeś.  
Pamięć o Tobie latami fałszowano,  
Zasługi innym przypisywano  
Lecz dziś każdy wie  
Że za mnie ostatnią kroplę krwi przelałeś!  
Nie dałeś zgnębić się nazistom,  
Nie dałeś zastraszyć sowietom,  
W bój ruszyłeś za serca biciem  
I choć poległeś postrzelony kulą w bok  
Dla nas stałeś się bohaterem  
Zapomniany przez los,  
Pochowany bez zaszczytów  
Przez lata wspominany jako banita  
Dziś Żołnierzu spójrz na swój kraj,  
Spójrz na te łąki, na tatrzańskie krajobrazy,  
Na Wisły szum, na piaszczyste plaże.  
I gdy wyjdiesz z gruzów Podziemia  
I wsłuchasz się w cichy szept  
Dziecięcego grajka, który śpiewa  
„Marsz marsz Dąbrowski,  
z ziemi włoskiej do Polski”  
Wiesz, że było warto.

Adam Kapica

## **ABY UCZCIĆ PAMIĘĆ TAMTYCH DNI**

Broni mieli niewiele  
Duch zwycięstwa ogromny  
Piękne były ich cele  
Wola walki niezłomna  
Dzieci Śródmieścia, Mokotowa  
Harcerze Pragi i Powiśla  
Żołnierze Bielan, Wilanowa  
Obrońcy Solca, Czerniakowa  
Gotowi na każde wyzwanie  
Śmierć towarzyszką ich wierną  
Piwnice ich salonami  
Kanały życia arterią  
Baszta, Pięść, Parasol, Zośka  
Monter, Brok, Radosław, Bur  
Janka, Kama, Sas, Żywiciel  
Bohaterów zabrzmiał chór

Olga Sulot

## ZADUMA

Wieńce już na grobach,

Znicze zapalone,

Czuć powagę chwili,

Modlitwy zmówione.

Żelazna, Żoliborz,

Wola, Cytadela...

Słysząc powiew wiatru,

Każdy łzę ociera.

Powróciła pamięć

Tych wojennych lat

To tutaj spoczywa

Ziemi naszej kwiat.

Abyśmy żyć mogli

W Polsce - wolnym kraju,

Wielu młodych ludzi

swe życie oddało.

O ich bohaterstwie

Niejedna jest pieśń

Winniśmy im pamięć,

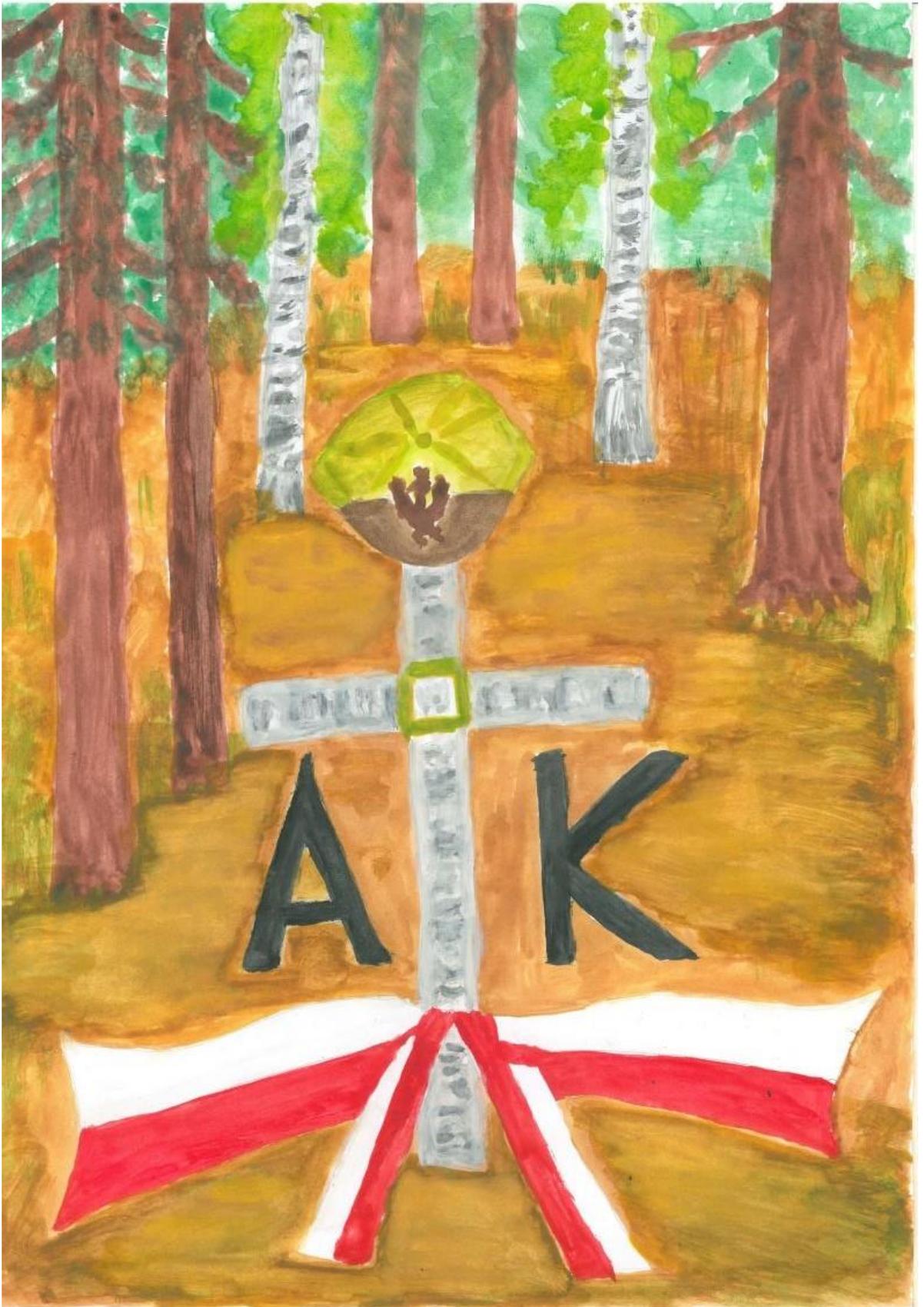
Oddajmy im cześć.

Po chwili zadumy

Złączmy nasze siły,

By okrutne wojny

Nigdy nie wróciły.



Dominik Faryna

## **MŁODZI WALECZNI**

Ciemną nocą pod latarenką  
biegnie grupa zwana Zosieńką.  
Na kolejną akcję już się szykują,  
do boju z Niemcami już się gotują.  
Zbierają dzielnych małych wojaków,  
„Pokonamy Niemców jak kiedyś Krzyżaków”.

I nadeszła chwila błoga,  
małe dusze idą do Boga.  
Sławą i chwałą są okryte,  
ich czyny nigdy nie zostaną zmyte.  
Wiele dla Polski oni działali,  
Harcerską Przysięgę swą wykonali.

Kamil Januszewski

## BY UCZCIĆ PAMIĘĆ...

Życie, nietrwale jak światło świecy

Wystarczy podmuch wiatru

By zgasło bezpowrotnie

Lecz kto dziś tak naprawdę

okrutnej historii dotknie?

Choć dawno już to było

Ja tego nie zapomnę

Gdyż czyny naszych braci

Polaków są ogromne.

Warszawo! Polski stolicco!

Przez Niemców obalona

Tyle czasu jednak

Przez armię podziemną broniona.

Ból, jaki wtedy został

Krajowi polskiemu zadany

Zostawił w naszych sercach

Wciąż niegojące się rany.

I chociaż o czynach Akowców

Dziś w mediach się nie krzyczy

Chciałabym uczcić ich pamięć

Skromną minutą ciszy.

Teresa Salamon

## CZEŚĆ I CHWAŁA

Maszerowali, gdy wczesny świt,  
gdy kwitnął biały bez.  
Na ramię broń, na ramię hełm,  
dalej, przed siebie, bez łez!  
Od okrutnej zguby bronił ich  
jedynie opatrności los,  
gdy krew, i pot, i ciężki znój,  
gdy śmierci wołał głos.  
I nawet gdy na pustym polu,  
mundur przesiąkał krwią,  
w pieśni wciąż wychwalali Nike,  
na murach widząc ją.  
Biało-czerwony polski całun,  
spowija ich waleczne dusze,  
więc skłońmy głowy, milczący hymn,  
za tych, co cierpieli katusze.

Zuzanna Gajko

## **ARMIA KRAJOWA**

Armia Krajowa - to tylko dwa słowa.  
Czy się pod nimi treść jakaś chowa?  
Tak, oczywiście, chyba każdy wie,  
Że to męstwo, odwaga, bohaterstwo i krew.  
Żołnierze dzielni i niezwyciężeni.  
Mimo groźby śmierci - nieustraszeni.  
Choć na polu bitwy zgiełk i pożoga,  
Niestraszne im były ataki wroga.  
Armia Krajowa - ludzie tacy jak my,  
Którzy dzielnie walczyli o polskie sny.  
Sny o wolności w naszym pięknym kraju,  
W którym dziś żyjemy, hołd im oddając.  
Nie da się słowami wyrazić naszej wdzięczności,  
Podziękować za walkę dla naszej wolności,  
Niech więc wasze czyny zapiszą się w wieczności,  
Niech wasze bohaterstwo nie zostanie zapomniane,  
Lecz w sercu każdego Polaka zapisane.

Wiktoria Paciorek

## ZAWISZAK

Mały chłopczyno,  
Kolego z podwórka:  
Nie widać dziecka - widać żołnierza.  
Przez drobne palce ściśnięty karabin  
Brzemieniem leży w sercu.  
Pod ciemnym niebem kanałów,  
Przez rany w murach,  
Na pomoc rannej Warszawie.  
Czy w blasku księżyca,  
Czy w porannym brzasku,  
Na drobnych palcach różańca balsam  
Ratunek i ukojenie...  
Rodziców nie ma - zostali w domu  
W gruzach rannej Warszawy  
W za dużym hełmie, w luźnej panterce  
Została ci jeszcze Stolica.  
Dorośli duchem, pierwszy z Odważnych,  
Wlewasz otuchę w serca wąpiące.  
Z torbą meldunków znikasz za rogiem  
Odnajdę cię w naszej Warszawie.

Małgorzata Duzinkiewicz



Piotr Walenczewski

## TACY MŁODZI

Byliście wtedy tacy młodzi,  
mieliście tyle marzeń, tyle planów.  
Uczyć się, pracować, wypoczywać  
i być z Tą jedną - ukochaną.  
Życie przed Wami otwierało  
karty swej księgi niczym wrota.  
Wam życia było ciągle mało  
na nie wciąż brała Was ochota.  
Marzenia przysły, Wasze plany  
zmienić musiała smutna dola,  
wojna ukradła Waszą młodość  
i nie pytała czy można.  
Daliście Polsce swoje życie,  
broniąc jej przed okrutnym wrogiem.  
Krew swoją dla niej przelaliście,  
walcząc z Honorem oraz Bogiem.  
Byliście wtedy tacy młodzi...  
Nasi żołnierze z AK,  
niech pamięć o Was  
w sercach naszych  
na wieki wieków trwa!

Kacper Nogowski

## BEZIMIENNY

Kolejny dzień walk  
bez tchu  
bez odpoczynku  
bez chwili wytchnienia  
Kolejny dzień walk  
ukryty za barykadą  
walczę o życie  
tylko to mi pozostało  
Ta brutalna wojna  
jest całym moim życiem  
nie pamiętam już zapachu kwiatów  
ani śpiewu ptaków  
Wojna odebrała mi wszystko  
dom, żonę, córeczkę  
teraz w szeregach AK  
walczę o wolność  
Za tych, których kocham  
trzymając ich fotografię w dłoni  
wychyłam się zza barykady  
i strzelam do wrogów  
Dostałem  
I choć nie dożyję następnego dnia  
to umieram za ojczyznę  
i wierzę, że moja ofiara  
nie była daremna

Grzegorz Orlicki

## **NIEZAPOMNIANY BOHATER**

Orzeł dostojny, nad głową korona  
Biało-czerwone barwy, słycać hymnu słowa  
Polak to brzmi dumnie! On bohaterem ojczyzny  
O walce nie mówi, choć zostały blizny  
On dał nam przykład, ratując nasz kraj  
Zwyciężył Polskę, odzyskał swój raj  
Choć zrobił tak wiele, pozostał nieznany  
Lecz w sercach Polaków zagoił rany  
W naszej pamięci pozostanie ważny  
Myśl o nim wieczna, wspomina go każdy  
Cześć jego imieniu, szacunek i chwała  
Bo dzięki niemu Polska niepodległą się stała!

Aleksandra Borkowska

## **PAMIĘĆ WCIĄŻ ŻYWA**

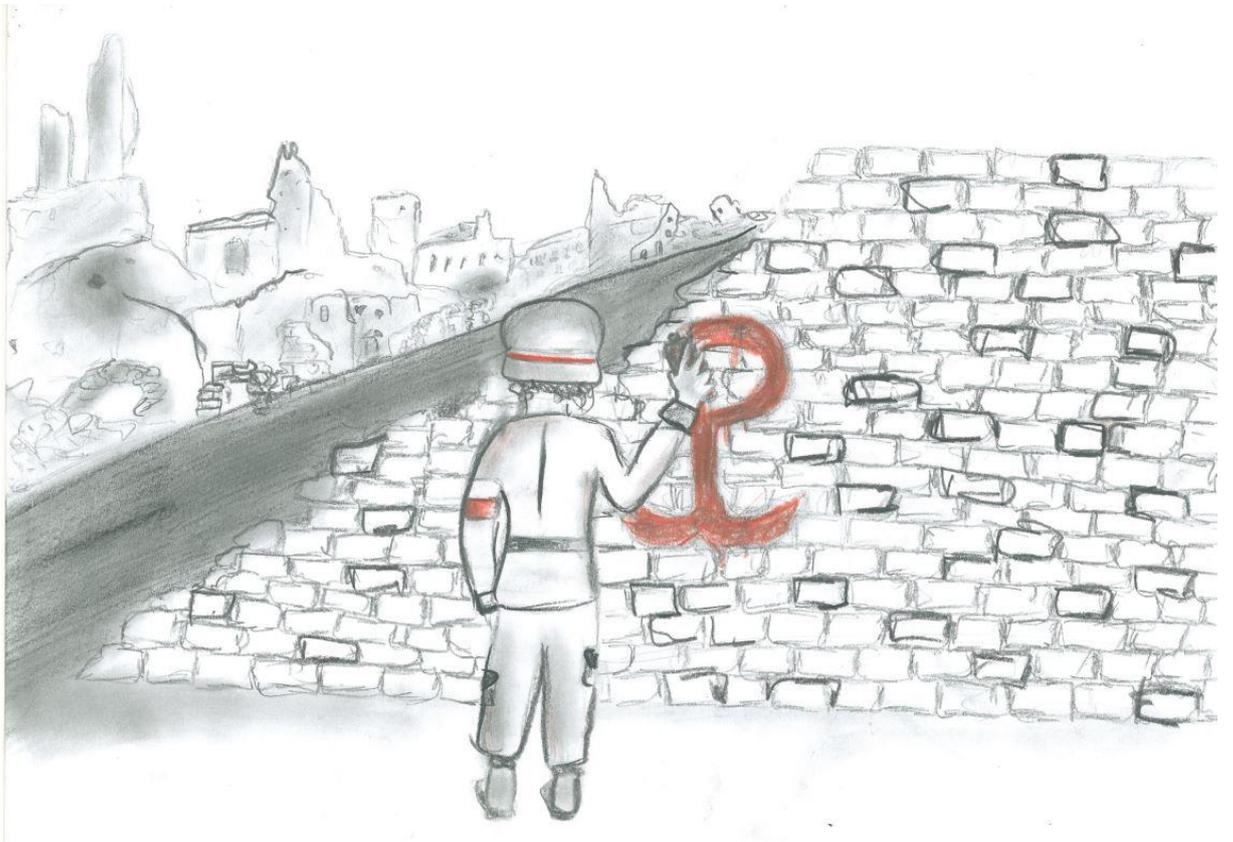
Nasza szkoła już od lat  
Za patronów swoich ma  
Tych, co swe oddali życie  
Kiedy wróg nas napadł skrycie  
Dla Ojczyzny świętej sprawy  
Często bój toczyli krwawy  
Do ostatniej krwi walczyli  
Byśmy w wolnym kraju żyli  
Hasło "Honor, Bóg, Ojczyzna"  
Przyświecało im niezmiennie  
Nie wdawali się w układy  
Narażali się codziennie  
By ich uczcić - jak co roku  
U nas apel się odbywa  
Niechaj pamięć o Akowcach  
Pozostanie zawsze żywa

Jędrzej Myrcha

## ONI

Oni za Polskę dzielnie walczyli,  
Nie marnowali ani jednej chwili.  
Walczyli dorośli, walczyli i chłopcy,  
Nasi kochani dzielni Akowcy.  
Ruszali do boju, choć wcale nie musieli,  
Oni po prostu uwolnić nas chcieli.  
Codziennością były dla nich huk, strzały,  
Do walki nierównej stawały oddziały.  
Bagnet na broń,  
Karabin bierz w dłoń!  
I choć wielu z tej walki nie wyszło cało,  
Wielu legendą do dziś pozostało.  
Nikt nie pojmie ich cierpienia,  
Przelanej krwi i poświęcenia.  
My nie chcemy więcej wojny,  
Niech nadejdzie czas spokojny!

Dorota Chojnacka



Amelia Pikul

## AKOWCY

Rdzą nam dola na lufach osiadła,  
wiodła szlakiem dobrym i złym  
w krzywe patrzeć kazała zwierciadła  
gdzie śmierć naszą widzieliśmy my.  
Na oślep szliśmy, do przodu, przez siebie,  
nie wiedząc, gdzie czai się wróg.  
Wokół nieustające wybuchy, strzały,  
i setki martwych żołnierzy  
wskazujących drogę do śmierci.  
Dalej szliśmy prostą drogą,  
ocierając ostatnie krople krwi.

Modląc się:

„Panie, pozwól nam wrócić do domu,  
i zapomnieć o tych chwilach złych.”

To my - Akowcy

nielekający się zła.

Wiemy, że nasza śmierć będzie słuszna.

Za Polskę - ojczyznę naszą.

Magdalena Szymańska

## LEGENDARNA ARMIA

Staliście się legendą  
Polską wiarą i potęgą  
Gdy ciała wszystkich przyjaciół padały  
Polskie karabiny z jeszcze większą furią strzelały  
O ojczyznę wolną walczyliście  
I własną krwią zapłaciliście  
By dzieci Wasze cierpieć nie musiały  
By polskie tradycje nadal trwały  
Widzę Was w myślach, gdy zamykam oczy  
Obserwuję z daleka, jak śmiertelna walka się toczy  
Anioł - opiekun unosi się nad Wami  
Podchodzi do polskich żołnierzy, obdarowując ich orderami  
Zwiastuje, że wygracie  
Że Polskę odzyskacie  
Żołnierze Armii Krajowej  
W podziękę składam Wam kwiaty na płycie marmurowej

Anna Ciska

## MÓJ PRZYJACIELU...

Mój przyjacielu, zastrzelony pod Warszawą,  
drzewa tu pachną zielenią jak dawniej,  
tylko niebo bywa trochę bardziej szare  
i bardziej krwisto zachodzi słońce.

O świcie miast skowronków śpiewają wystrzały,  
a czasem płacz matek bywa kontrakordem.

Warszawa jest wolna, o to walczyliśmy  
i za to przelałeś krew, wtedy, pod leszczyną.

Jasnym świtem pędzimy dawnych prześladowców,  
późną nocą burzymy mury,

ciepłym rankiem zaś śpimy, po raz pierwszy bez strachu.

Choć tak naprawdę wszystkich ściga jeszcze duch przeszłości.

A jeśli przeżyję, jeśli się ostanę,

mój dawny Przyjacielu zastrzelony pod Warszawą,

pojadę tam, nad leszczynę,

i, całując świętą ziemię, gdzie wsiąkła Twoja krew tamtego ranka,

położę krzyż i flagę, i wryję napis: „Armii Krajowej - rodacy”.

Bo gdzie jeden ginie, ginie cały naród,

lecz czasem tylko śmierć jest drogą do zwycięstwa.

Zuzanna Gajko

## RYCERZE PODZIEMIA

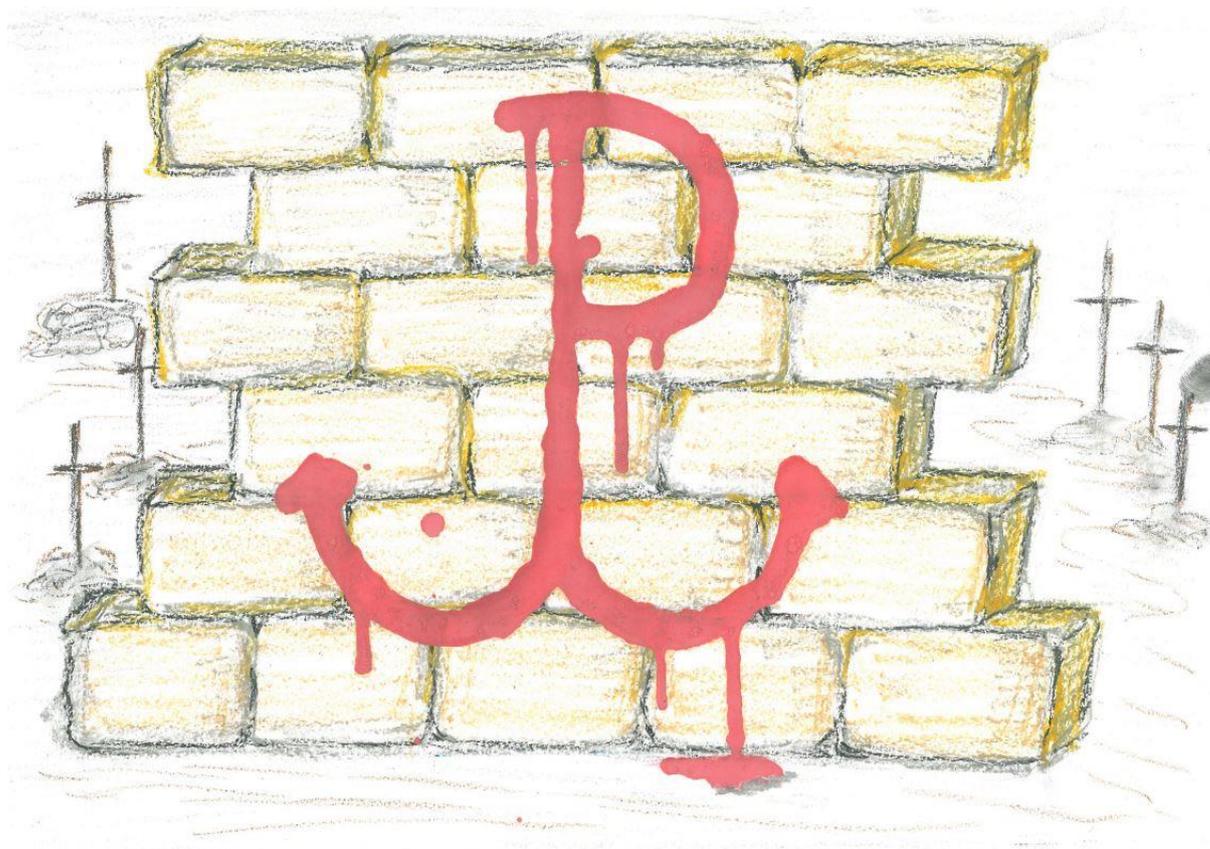
Młodzi, odważni, pełni życia  
z marzeniami, planami, miłością.  
Musieli istnieć i walczyć z ukrycia.  
Niedane im było cieszyć się wolnością.  
Kanały. Granaty. Butelki z benzyną.  
Rozkaz. Dyscyplina. Pogoń za zwycięstwem.  
Zawsze odważni i z hardą miną.  
Zawsze gotowi z mocnym bicia sercem.  
Armii Krajowej Żołnierze  
Alek, Biały, Zośka, Rudy.  
W zwartym szyku, niezłomni w swej wierze.  
Waleczni patrioci, niezważający na trudy.  
Strzelanina. Bomba. Krew. Poranek smutny.  
Głód, poniewierka, śmierć i ból rozstania.  
Hej Młodzi! Dlaczego Wasz los tak okrutny?  
Gdzie beztroska i radość świata poznawania?  
Oni stali się legendą.  
Opowieścią o rycerzach podziemia.  
Pamiętamy! I potomni pamiętać będą.  
Na zawsze pozostaną w naszych wspomnieniach.

Karolina Wiśniewska

## ŻOŁNIERZ Z AK

Pytasz, co to patriotyzm?  
Pytasz, czym jest odwaga, bohaterstwo?  
Na myśl przychodzą mi tylko te słowa,  
Nieustraszona jest Armia Krajowa!  
Gdy obcy postawił na ziemi Polaków nogę,  
Gdy wróg rozsiał po naszym kraju trwożę,  
Wtedy pod znakiem Polski Walczącej  
Zjednoczyło się Polaków tysiące.  
Obdarci z wolności oraz wiary,  
Do ostatniej chwili szukając chwały,  
Bronili zaciekle swej ojczyzny,  
Nie zważając na ból, krew ani blizny.  
I choć minęło już lat tak wiele,  
Odkąd najechali nas nieprzyjaciele,  
Na zawsze będziemy pamiętać, jaka  
była waleczność żołnierzy z AK.

Maria Redmerska



Szymon Jurczyk

## ONI STALI SIĘ LEGENDĄ

Gdy patrzę na godło me, czerwone

Z orłem wspaniałym

Przychodzi mi na myśl mój sen.

Wczorajszy: gruszki dojrzały.

Bo to był właśnie wrzesień

Przepiękny. Złocił się świat

W drzwi zapukała jesień

Przekwitał już każdy kwiat

Tak się zaczęło to wszystko

Lecz potem nie było tak pięknie

Zapłonęło nagle

Ognisko wojny

I cała ta radość za chwilę pęknie

To się stało tak szybko

Już żołnierze zbrojni

Wyruszają na koniach

By dokonać zbrodni

Wszyscy w amoku

Jak to mogło się wydarzyć

Ot tak?

A tu nagle koronę traci

Nasz rodowy ptak

Brak nadziei...  
Mamy wojnę! Co gorszego być może?  
Czy ktokolwiek ocali? Czy ktokolwiek pomoże?  
Ktoś jednak się znalazł  
Są zbrojni, poważni  
I gotowi bronić nas wszystkich od kaźni  
To żołnierze nasi, polscy  
Wspaniali  
To oni dla nas życie ryzykowali!  
Żeby tylko powrócić  
Do realiów tych starych  
Do pokoju i dobra  
Nie traćmy więc wiary!  
I co się dalej dzieje?  
Krew się przelewa!  
Walki rozgorzały  
Naród hymn śpiewa  
Do końca, do wygranej  
Dobrnąć chcą koniecznie  
Tak, za wszelką cenę  
I być już wolnym wiecznie  
Udało się w końcu  
Umilkło trąby wycie  
Wygraną Polacy przypłacili życiem  
Jak im podziękować?  
Łza się w oku kręci  
Chcemy, aby zawsze byli w naszej pamięci  
I wciąż ich szanujemy

Wzruszenia nie bledną  
Bo to oni, właśnie oni  
Stali się legendą  
...  
I taki miałam sen  
O tym, co już było  
To wszystko tylko dzięki nim  
Szczęśliwie się skończyło.

Nina Telefus

## O NASZYCH BOHATERACH

O Armio Krajowa, patronie nasz,  
Tyś walczyła za nas do ostatniej kropli krwi.  
Z niemieckimi bandytami na bój poszłaś,  
Stanęłaś w obronie tego, co polskie.  
Tego, co ważne.  
Tego, co prawdziwe broniłaś do końca.  
Choć sił brakło, dumnie za ojczyznę walczyłaś,  
Przykład nam - młodym Polakom dałaś,  
Pokazałaś, czym jest prawdziwy patriotyzm.  
Armio Krajowa - Armio Ludowa,  
Armio Niezwyciężona, co nigdy się nie poddałaś,  
I na zawsze w naszej pamięci zostałaś.  
Wdzięczności naszej wyrazić nie możemy,  
Do końca życia trudzić się będziemy,  
Aby rozważyć, jak historyczny dług spłacić.  
Historię o Was - polskich bohaterach  
Dumnie naszym dzieciom opowiadać będziemy,  
Waszego dla nas poświęcenia nie pominiemy.  
Polska – Ojczyzna  
Kraina, która się w sercu zaczyna.

Katarzyna Krupińska

## ONI STALI SIĘ LEGENDĄ

Na twarzy kurz  
I słońca blask  
Na walkę już  
Najwyższy czas  
Już hełm na głowie  
Przypina sam  
Mały chłopiec  
Co strzelbę ma  
A inny leży  
W kałuży krwi  
Opaska biało-czerwona  
w słońcu łśni  
Żołnierze Armii Krajowej  
Walczyli za nas z honorem  
Dzisiaj każdy z nas  
najwyższy hołd składa Wam  
Patriotyzm w każdym Polaku tkwi  
Za Akowców i za tamte dni!  
W naszej pamięci nigdy nie zbledną  
Oni stali się legendą

Natalia Sobczak

## **ŻOŁNIERZE AK – POLSKĄ LEGENDĄ**

Żołnierze AK – Polską Legendą,  
dla nas zawsze nią będą,  
za ich czyny i odwagę,  
zasługują na wieczną sławę.  
Nie bali się klęski i śmierci,  
bo zawsze Rzeczypospolitej byli wierni.  
O lepsze jutro walczyli,  
I z taką myślą żyli.  
Wojowali lat wiele,  
By wygrać z nieprzyjacielem.  
Barykadami i kanałami,  
Kryli się przed strzałami.  
O wolną Polskę walczyli,  
Do jej niepodległości uparcie dążyli.  
Żołnierze AK – Polską Legendą,  
dla nas zawsze nią będą.

Karol Nowicki



Mateusz Walas

## HEROIZM ŻOŁNIERZA AK

Honor Polski i duma - trudne do nabycia  
spisane na stronach ich heroicznego życia

Oni stali się legendą

O nich wiersze pisać będą

Zawsze w sercu Polaka

Heroizm żołnierza AK

Wyzwolenie ojczyzny z rąk wroga

Patriotyzm nade wszystko inne

Nie dla nich lęk i trwoga

Poświęcić trzeba życie niewinne

Oni stali się legendą

O nich wiersze pisać będą

Zawsze w sercu Polaka

Heroizm żołnierza AK

Dzisiejszy dobrobyt i pokój

Darem od obrońców kraju

Im zawdzięczamy w sercach spokój

Dla nich otwarte drogi do rajów

Oni stali się legendą

O nich wiersze pisać będą

Zawsze w sercu Polaka

Heroizm żołnierza AK

Paweł Ponczek

## BOHATEROWIE

Bohaterowie tamtych dni,  
których czas zatarł ślad.  
Choć wyklęci - to pamięć  
ich legendy żyje w nas.  
O Polskę walczyli  
wolną niczym ptak.  
Wielu poniosło za to śmierć,  
a żniwiarz duszy zbierał plony.  
Podziękujmy tym,  
którzy oddali życie swe,  
by żyć można było tak,  
jak teraz żyje się.  
Za każdą kroplę przelaną,  
za każdy oddany strzał,  
w imieniu ojczyzny  
hołd oddać czas.  
Oni stali się legendą  
Bohaterowie tamtych dni.  
Bo walczyli za to,  
aby Polska Polską mogła być.

Monika Sosna

## ONI STALI SIĘ LEGENDĄ

Ktoś krzyknął z rozpacz  
Przerywając ciszę  
Ach moja wolności!  
To Ciebie wciąż słyszę  
Jak wielka i chciwa  
Musiała być fala  
Co parła z zachodu  
I mi Cię zabrała  
Za mojej młodości  
Wolnym ptakiem byłeś  
I między drzewami  
Z wiatrem się goniłeś  
Czy te gwiazdy świecą  
Tam na nocnym niebie  
Ku czci wszystkich ludzi  
Walczących o Ciebie?  
Tamtych, których kule  
Rozerwały ciało  
Tamtych, z których prócz prochów  
Coś jeszcze zostało  
Prócz munduru  
Z zakrzepłą krwi szkarłatną wstęgą  
Z pocałunkiem śmierci  
Stali się legendą

Teresa Salamon

## **CI, CO ZA POLSKĘ...**

Ci, co za Polskę walczyli  
Do ostatniej niewoli chwili  
Ci, co za Polskę zginęli  
Za flagę z czerwieni i bieli  
Ci, co wciąż w Polskę wierzyli  
I za nią się modlili  
Ci, co wciąż Polskę kochali  
I zniszczyć jej nie dali  
Ci, co za Polskę stracili bliskich  
Przyjaciół, sąsiadów, wszystkich  
Ci, co za Polskę z głodu czy bólu umarli  
I Ci, co do końca wojny dotarli  
Ci, co na wolną Polskę czekali z ufnością  
I Ci, co wojnę godzili z miłością  
I kobiety za Polskę walczące  
I mężczyźni, i starcy, i dzieci dorastające  
Ci, co w Polskę serce włożyli  
By pamięci godni byli  
Ci z Armii Krajowej Żołnierze  
I z Szarych Szeregów harcerze  
Więc niech pamięta każdy z nas  
tych wielkich ludzi, którzy w okrutny wojny czas  
polegli właśnie za nas.

## MIŁOŚĆ DO OJCZYZNY

Krew swą przelali,  
za ojczyznę, którą kochali.  
Za złote łany zboża,  
za białe fale morza,  
za ciepło domu rodzinnego,  
za świętość kościółka bliskiego.

Oni wiedzieli, że zginą,  
pożegnali się z rodziną,  
z matką, ojcem, siostrą, bratem,  
z całym swoim światem.

Oni już się nie wahali,  
gdy wróg wkroczył broń przygotowali,  
a gdy przegrywali,  
jeszcze mocniej go atakowali.

W krwi i błocie umazani,  
do domów wracali,  
lecz nie wszyscy powrócili  
i rodzinę przytulili.

Chociaż tamci nie przeżyli,  
to ojczyznę krwią zdobyli.

Bernard Cesarz

## OJCZYŻNA

Dla naszej pięknej ojczyzny  
przyszło im kiedyś umierać.  
Przelewać młodą krew,  
zapełnić czarne więzienne cele.  
Ich męstwo i odwaga krwią pisana,  
naznaczona tysiącami leśnych mogił.  
To dla niej szła na bój Armia Krajowa.  
Miłość do narodu cierpieniem rozrywana.  
Była dla nich radością i dumą.  
To dla niej szła na bój Armia Krajowa.  
Nie ordery, nie pochwały były ich nagrodą,  
lecz wygnanie i tułaczka.  
To dla niej szła na bój Armia Krajowa.  
Przeminęły chwile, przeminęły lata,  
lecz ich bohaterstwo i niezłomność pozostaną  
w naszej pamięci.  
Historia Armii Krajowej  
pozostanie na wieki w naszych sercach.  
To dla nas szła na bój Armia Krajowa.

Konstancja Waclawik

## CICHA NADZIEJA

Słysząc tylko płacz polskich rodzin w oddali,

Każda rodzina straciła kogoś bliskiego,

Niemcy myślą, żeśmy się poddali,

Nic bardziej mylnego.

W tym momencie cała Polska za broń złapała,

Żeby wypędzić z narodu szwabskiego generała.

Lecz przychodzi wieść o Armii Czerwonej i Stalinie,

Nadzieja Polaków w mroku nagle ginie.

Zeszli w podziemia i tam się ukrywali przez lata,

Knuli, spiskowali, jak obalić wrogiego kata,

Który nas poniżał i wykorzystywał do woli,

Polskie rodziny już nie będą żyć w niedoli.

Wtem pojawia się światełko w tunelu,

Chociaż poległo w boju nas już wielu,

Ci co ostali, chcą nadal walczyć w imię Ojczyzny,

By załagodzić rozdrapane blizny.

Nadszedł dzień upragnionej chwały,

Cieszymy się, że znów wolny jest Orzeł Biały,

O poległych nasza pamięć nigdy nie sptowieje,

Będziemy pamiętać te stare dzieje.

Kacper Więciarz



Marta Cichorek

## **NIE PODDAŁEŚ SIĘ**

Żołnierzu AK, chciałbyś dziś zamknąć oczy  
I zapomnieć, jak śmierć wśród Polaków kroczy.

Poświęciłeś wszystko dla niej,

Nie kobiety, lecz Ojczyzny ukochanej.

Choć nie wiedziałeś, czy to ma sens,

Dla wolnej Polski przeżyłeś wiele klęsk.

Mimo niepowodzeń się nie poddawałeś,

Chociaż śmierć wielu rodaków optakałeś.

Mogłeś być jednym z nich,

Ale walczyłeś do swych ostatnich sił.

Wojenne wspomnienia są nocną marą,

Powracających koszmarów jesteś ofiarą.

Pamiętaj, walczyłeś dla całej polskiej ludności

Bez Ciebie z pewnością nie mielibyśmy dziś wolności.

Agnieszka Klimek

## CHŁOPCY Z AK

Jeszcze niedawno było boisko,  
Jeszcze niedawno byłoby wszystko,  
spełnienie marzeń i wieś spokojna,  
byłoby wszystko, gdyby nie wojna.  
Mundur zamienił stroje sportowe,  
stare marzenia wyparły nowe,  
o wsi spokojnej nie ma już mowy,  
trening zastąpił im szyk bojowy.  
Ciężki karabin na przedramieniu,  
głowa oparta gdzieś na kamieniu,  
pod drzewem, w zimnie, choćby na chwilę,  
przysnąć na moment, znów zebrać siły.  
Krwawe wieczory, krwawe poranki,  
znów trzeba stanąć w bojowe szranki,  
kule świstają wszędzie dokoła  
Dalej! Odwagi! Ojczyzna woła!  
Nie szcędząc sił, nie szcędząc męstwa,  
iść ciągle naprzód, aż do zwycięstwa!  
Niech świat się dowie o tych Polakach!  
To byli chłopcy! Chłopcy z AK!

Sonia Floryńska

## Heroiczni i niezłomni

Miałaś dziewiętnaście wiosen,  
akwarelowe oczy,  
zadziorny uśmiech na ustach,  
przycięte, ciemne włosy.  
Zawsze niezłomny, dziarski,  
ceniłam to bardzo, uwierz,  
ale nie chciałam Cię widzieć  
w wojennym mundurze.

Poczułam wtedy ból niesamowity,  
jakby coś we mnie pękło,  
pokruszyło się na kawałki,  
kiedy składałeś wówczas  
uroczystą przysięgę,  
a wiały jeszcze  
wrześniowe wiatry.

Krzyczałam, prosiłam: "Zostań!",  
lecz Ty uparty, wolałeś swą cenną  
młodość zostawić na barykadzie.

A wiedziałeś przecież,  
że każdy dzień może  
okazać się Twym ostatnim.

Tęsknota ma niewysłowiona zagłuszała  
wszystkie myśli, a oczy zapłakane  
odtrącały mnie od

niesprawiedliwej rzeczywistości.  
Lecz wybaczyłam po jakimś czasie,  
gdyż uświadomiłam sobie,  
że los nieszczęsny zaprowadził  
Cię do konspiracji, że to właśnie  
Ojczyzna była Twoim  
ostatecznym powołaniem.  
Zrobiłeś to dla mnie, poświęciłeś się dla nas,  
oddałeś swą wierną heroiczną,  
byśmy my teraz - bezbronni ludzie byli wolni,  
by Polska żyć nie przestała.  
Zwykły człowiek tego nie zrozumie,  
tu trzeba mieć honor i odwagę,  
tego Ci nie brakowało,  
nie bałeś się śmierci, o jakiś Ty dzielny!  
Jesteś teraz wzorem dla wszystkich  
i wielki hołd ku czci Twojej składamy.  
Teraz już każdy rozumie,  
że to Armia Krajowa była  
Twym niezastąpionym drogowskazem.  
Pamiętam jeszcze, jak powiedziałeś:  
"Kocham cię", wychodząc porankiem  
o wschodzie słońca.

Aleksandra Ćwik

## ŻOŁNIERZ

Żołnierz polskiej armii w wojennym mundurze  
Z postrzępioną naszywką polskiej flagi na ramieniu  
Kłęka wolno przy ogromnym z gołej cegły murze  
    Za nim towarzysz szepcze coś drugiemu  
Wszyscy razem czekają, ściśnięci w ukryciu  
Żołnierz trzyma palec na spuście karabinu  
Przysłuchuje się głuchemu swego serca biciu  
    W płucach go już pali od gęstego dymu  
    Czarna twarz od smoły, pod oczami brud  
Z rozcięcia nad kolanem cieknie struga krwi  
    Wytrzymać z tym bólem to dla niego trud  
Zaciska szczękę, chociaż w oczach błyszczą gorzkie łzy  
    Nagle się podrywa, cała reszta za nim  
Z przeciwnej strony huknął pierwszy strzał  
    Kiedy padł kolejny - nagłe zamieszanie  
    Koledzy się rozbiegli, to był istny szal  
On rzucił się do przodu, walki rozgorzały  
Kulka przeleciała mu centymetr od czoła  
    Wrogie wojska już na Puławskiej stały  
    Strzelając i siejąc zniszczenie dokola  
Rozległ się wybuch, straszliwa, czarna chmura  
Podniosła się wraz z płomieniami w powietrze

W ścianie budynku obok ziejąca dziura  
Wrzaski i płacz dzieci uniosły się na wietrze  
Jeden z Niemców dobijał dziewczynkę trzyletnią  
Łkała płacząc gdzieś z boku, bezradna  
Inny rozstrzelał rodzinę biedną  
Jedna z kobiet na stertę gruzu martwa padła  
Żołnierz wypalił w kierunku napastnika  
Ledwo umknął przed kulką, upadając w bok  
Poczuł, że o coś mocno się potyka  
Syknął z bólu, wiedział, że zwichnął sobie kość  
Kolejne poszły strzały, bój nawet nie ustał  
Jednego trafili, chyba prosto w piersi  
Żołnierz odwrócił się, zacisnął usta  
Nie chciał widzieć znowu przyjaciela śmierci  
I tak walczył, mimo bólu, strachu, cierpienia  
Aż w końcu i na niego przyszedł smutny czas  
Walczył do własnego ostatniego tchnienia  
Tego, co on przeżył, nikt nie przeżył z nas  
Żegnamy żołnierza, zwykłego bohatera  
Zwykłego człowieka, co dokonał tak wiele  
Dzięki niemu właśnie każdy z nas dziś, teraz  
Może żyć w wolnym kraju - wspaniałym ludzkości dziele

Nina Telefus

\*\*\*

Byłaś dla nas radością i dumą  
jak stal prężna, jak żywioł surowa.  
Na ustach pieśnią, w sercu - krwawą łuną  
Armio Krajowa.

Słowa szukałam, które by strzaskało  
płyty zapomnianych grobów,  
niechcianą prawdę spod nich by wyrwało  
i w piersi nimi walnęło jak obuch.

Dwa takie słowa znalazłam - hasło  
okryte złotem aureoli.

Słowa jak światło, co nigdy nie zgaśło  
i ślepi oczy, i cieszy, i boli.

Być może zabrzmia dla każdego inaczej  
te dwa najprostsze, najwyklesze słowa.

Nimi czyny nieśmiertelne znaczą,  
słuchajcie - to Armia Krajowa.

Klaudia Konopska

## W HOŁDZIE ŻOŁNIERZOM WYKLĘTYM

Młodzi, waleczni, uparci,  
Poszli przez Boga wsparci.  
Za wolną Polskę i naród swój,  
Toczyć zacięty bój.  
Za wolność narodu krew swą przelewali,  
"Żbik", "Twardy", "Sęp", "Boryna",  
Niezlomna z nich była drużyna.  
Zerkali śmierci prosto w oczy,  
i "Rudy" ze swym oddziałem kroczył.  
Po bezdrożach, wąskich ścieżkach maszerował.  
Mijał lasy, rzeki, pola,  
Taka ich była niedola.  
Zamiast orderów kulę w kark dostali,  
Na "Łączce", Służewcu w zimnych ciemnych dołach.  
Zagrzebani, zapomnieni leżą jako armia cieni.  
Długo leżeli cisi, bezimienni,  
Bez krzyży, pomników, zniczy i kwiatów,  
w głąb niepamięci zepchnięci przez katów.  
Składam hołd na wasze ręce,  
Niezapomniani - Żołnierze Wyklęci!

Filip Filipczak

## PAMIĘCI BOHATEROM WYKLĘTYM

Polska znalazła się między dwoma sąsiadami,  
Którzy okazali się dla narodu polskiego największymi wrogami.  
Bez wiedzy naszej ojczyzny zawarli porozumienie,  
Że zniszczą naród polski i jego całe mienie.  
Gdy patrioci polscy z okupantami walczyć chcieli,  
Wolność lub życie swoje oddać musieli.  
Wróg zachodni zamykał ich w obozach i oflagach,  
A wschodni wysyłał na poniewierkę w gułagach.  
Mimo terroru okupantów wrogich,  
Nie zrezygnowali z raz obranej drogi.  
Po uzyskaniu przez Polskę wątpliwej niepodległości,  
Zamiast chwały za bohaterstwo doznali podłości.  
Rządzący Polską wykazali dużo niezasłużonej niechęci,  
A bohaterów nazwano: żołnierze wyklęci.  
Wyklętym upór i waleczność nie minęła,  
Dzięki czemu "Polska nie zginęła".

Martyna Bukowska

## W HOŁDZIE ŻOŁNIERZOM WYKLĘTYM

Ci, co kiedyś tak dzielnie walczyli  
Za Polskę niepodległą,  
Wciąż w zwycięstwo Ojczyzny wierzyli,  
Idąc na śmierć pewną.  
Bez walki nie mogli się poddać,  
Bo w ich sercach wciąż płomień nadziei się tlił.  
Walczyli, by cześć ojczyźnie oddać.  
Walczyli, mimo braku sił.  
Pamięć o Żołnierzach Wyklętych  
Jest obowiązkiem każdego Polaka.  
W dowód uznania hołd się należy  
Obrońcom naszym z AK.  
Nie zapomnę o tym, co robili.  
I duma mnie teraz rozpiera.  
To oni mnie nauczyli,  
Że ostatnia umiera nadzieja.

Zofia Telefus



Marta Cichorek

## HEROIZM ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH

O Tobie Polsko pisali wielcy poeci,  
to Ty niełatwą miałaś drogę przez pare stuleci.  
Podziały, spory i właśnie ludzi sobie obcych  
doprowadziły do powstania konfliktów zbrojnych.  
Już raz cud nad Wisłą się zdarzył  
i los Polaków na szali wagi się ważył.  
Lecz przeszłaś zmartwychwstanie, bo w sercu prawdziwego Polaka  
na pierwszym miejscu jest nie lęk, lecz odwaga.  
Co o ojczyznę walczy, cierpi i wierzy,  
ku pamięci Wyklętych Żołnierzy.  
Wielu podjęło trud walki i w bój krwawy  
nie poszło dla chwały, czci i sławy.  
Lecz by przeciwdziałać sowieckiej agresji  
i mimo bezwzględnej komunistycznej presji,  
broniło niepodległego bytu państwa polskiego  
i na wielką skalę trwała walka państwa podziemnego.  
Dzięki Wam Żołnierze Niezłomni  
i Waszych chęci, serc ogromnych.  
Choć nie raz groziły Wam sądy, ubeckie kraty,  
teraz my dla Was oddajemy wiwaty.  
Nagradzamy Waszą waleczność i śpiewamy pieśń,  
bohaterstwo Wasze pragniemy w historię Polski wpleść.

Kornelia Jasińska

## HOŁD DLA ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH

Żołnierze Wyklęci, Żołnierze Niezłomni,

Nadal pamiętamy ich męstwo,

Kiedy ruszyli, by walczyć za Polskę,

wierzyli święcie w zwycięstwo.

Przeciwstawiali się wrogiej agresji,

Radzieckim najeźdźcom opór stawiali,

i z bronią w ręku dzielnie walczyli.

Z honorem za Polskę swe życie oddali.

Nie wiedzieli, idąc na pole walki,

Czy przeżyją, czy też nie.

Zrobili to z miłości dla ojczyzny,

O tym każdy Polak wie.

A jednak przez powojenne lata

Historia o Was jak grób milczała.

Ginęliście z ręki okrutnego kata,

Krew polska strumieniem się lała.

Odebrać Wam chcieli Wasz honor,

i godność, i pamięć rodaków

i w bezimiennych Was grobach

Pogrzebać na zawsze bez śladu.

Za wrogów ojczyzny Was wzięto,

Lecz prawda z kłamstwem wygrała,

I odsłoniła prawdziwe historie,

Choć wiele lat na to czekała.  
Nie lekceważmy przeszłości,  
Jak czegoś, co już minęło,  
Ona tkwi nadal w naszych sercach,  
I życie wielu pochłonęła.  
Za krew przelaną w czasie wojny,  
Za żołnierzy poranioną twarz,  
Za odwagę włożoną w trud walki,  
Darujemy Wam hołd nasz.

Maja Ostrowska

## **ŻOŁNIERZE NIEPOKONANI**

Patroni naszej szkoły każdemu są znani  
To oczywiście żołnierze AK niepokonani  
Bez chwili zawahania o Polskę walczyli  
Z pola bitwy ani na moment nie zboczyli  
Życia swego oddać się nie bali  
Za naszą Polskę krew przelewali  
Walka z wrogiem niestraszna im była  
Każda osoba dzielnie walczyła  
Nikogo śmierć nie przerażała  
A wręcz przeciwnie - motywowała  
By pokonać wroga - to było wyzwanie  
To dla Akowców najważniejsze zadanie  
Na polu bitwy do końca pozostali  
Mimo tego że nie zawsze wygrywali  
Ich historia jest godna poznania  
Więc zachęcam do jej opowiadania  
Mimo tego że nie stronili od broni  
To jestem dumna, że to mojej szkoły patroni  
Chciałabym, żeby moi potomkowie tak honor cenili  
i takimi patriotami jak niegdyś żołnierze AK byli

Zuzanna Jaremko

## W HOŁDZIE ŻOŁNIERZOM WYKLĘTYM

Przez wiele lat historia milczała  
Prawdy się domagała  
Za barbarzyńców Was uważano  
Rodziny latami nękano  
Wiele żyć odebrano  
Nigdy nie zaginie po Was słuch  
Choć tego pragnął wróg  
Przebyliście łąki, lasy, pola  
Ciężka była wyklętych dola  
Dziękujemy za trud i poświęcenie  
Jesteście dla nas radością i dumą  
Wszystko to zrobiliście dla Ojczyzny dobra  
Nad pomnikami unosi się mgła  
W sercach pamięć o Was trwa  
Wszystko, co zniszczył wróg  
Pomógł nam odbudować dobry Bóg

Paulina Pawluk

## HOŁD BOHATEROM

Co to jest za ziemia krwawymi łzami przesiąknięta

Ziemia widmem wojny przeklęta

Za kogo ginęli jej jedyni synowie

Kto ich historię dziś potomnym opowie

Duch wciąż unosi się nad ich grobami

Szepcze i łypie na nich ślepiami

Lecz coraz cichszy jego głos

Dziś Polska oddaje swym bohaterom hołd

Nikt dziś nie spojrzy na grób z pogardą

Bo dzięki nim ojczyzna przestała być rozdarta

Przestała wstyd na swych barkach nosić

Przestała mocarstwa o łaskę prosić

Los ich skazał na śmierć i walkę

By zmyć z ojczyzny nadaną hańbę

Adrianna Sejka

## **ŻOŁNIERZE NIEZŁOMNI**

Żołnierze niezłomni, a za sprzymierzeńca mieli pacierze.  
Antykomunistyczne straże, kwiat polskiej partyzantki,  
Wrogowie sowietyzacji i rusyfikacji.  
Nie mieli rodzin, niedzielnego obiadu, pikniku w ogrodzie,  
Ani spaceru po plaży.  
Dzień ich zaczynał i kończył się w okupacji,  
Ich godziny mijały na zasadzkach i konspiracji.  
Ukryci dla świata marzyli o wolnym kraju,  
Deszczowym kwietniu i słonecznym maju.  
Śnili o ojczyźnie, co Polska ma na imię,  
Deszczowej jesieni i mroźnej zimie.  
Nie pamiętano ich, za bandytów nawet uważano,  
Prześladowano, w komunistycznych więzieniach katowano.  
Ale Polska pamięta umęczonych i zasłużonych bohaterów,  
Cześć im i honor składa choć jest ich niewielu.

Maria Pakuła

## W HOŁDZIE ŻOŁNIERZOM WYKLĘTYM

Żołnierze Wyklęci!  
Polskiej Ziemi rycerze!  
W walce tracili życie,  
o swą ojczyznę się bili.  
Nikt z nich nie był świadom,  
jak wielu wrogów wokół.  
Jak długo przyjdzie walczyć,  
o ukochaną wolność.  
I choć "zwycięstwa" radość  
rozbrzmiewała wokoło,  
nowy wróg u bram  
budził ich niepokój.  
To sowiecki okupant  
rozgościł się śmiało,  
żeby państwo polskie  
wolności nie miało.  
Choć Goliat stał przed nimi,  
to nie złożyli broni.  
Marząc o wolnej Polsce,  
kładli swe życie na szali.  
Tak wiele przelanej krwi,  
tak wiele ludzkich istnień.  
Tak mało zrozumienia,  
brak czci i honoru przez lata.  
Pewnie nikt z nich nie myślał,  
gdy życie oddawał w hołdzie,  
że wolność niejedno ma imię,  
a Polska nie zawsze jest Polską.  
Minęło tak wiele lat,  
zanim usłyszał o nich świat.  
To oni, samotni wojownicy,  
niezłomni Żołnierze Wyklęci.

Oliwia Lipińska



Nikola Schneider